

Pismienictwo w Galicyi.

Do pismienictwa w Galicyi z ostatniego dziesiątka lat,

ZAPISY BIBLIOGRAFICZNE.

Rok 1849 — 1859.

(Obacz Nr. 2, 3, 4, 5, 8, 9 i 10 Dodatku tygodniowego.)

Treść.

(Wstępu dokończenie) Liczba druków rocznie w Polsce, u Czechów i u Rosyan. Czasopism Biblioteki Ossolińskich. Domówienie o bibliografii i historii literatury. Zestawienie piszących w Galicyi, ich liczba domniemana, podział według alfabetu i języków; tysiąc nazwisk. Generałowie, markietanki i szeregowcy, mistrze, wyzwolenicy i chłopcy stanowią całość armii lub ciała; — piszących po polsku wiadomych przeszło pół tysiąca, po niemiecku około stu, po ruteńsku blisko czterdziestu, po hebrajsku kilkunastu. — Tablica porównawcza. Czasopismów i pism zbiorowych 7.

Z liczby więc miejscowych dzienników, nie możemy sądzić o umysłowości, jeżeli nie zechcemy zadawać się błędnymi wywnioskowaniami. Wszystkie dzienniki monarchii są wspólną własnością duchową wszystkich prowincyi, — dla nich niema granic, niema komor literackich.

Dla tego mogą być zręczne owe statystyczne formułki dowodzące, że jedna prowincya oświeceńsza o sto procent od drugiej, ale nie są one do przekonania mego przemawiające, a dziejopis literatury powszechniej, ani zwróci uwagę na podobną igraszkę cyfer.

Z takiego bowiem zestawienia, że w niższej Austrii przypada 22,000 czytelników na jeden dziennik, na pograniczu wojskowym milion na jeden dziennik, w Galicyi i Dalmacyi po 300,000, — na Szląsku 62,000, w Morawii 140,000, — a w Czechach 130 tysięcy, przyszedłby nierozważny czytelnik do bardzo osobliwych rezultatów, do wniosku, że Niższa Austrya jest piętnaście razy wykształceńsza niż Galicya i tp. gdy tej różnicy, nie więcej powodem nie jest, tylko to, że w pierwszej prowincyi jest miasto stołeczne o milionowej ludności — że więc tam koncentrują się organa nie samej prowincyi, ale całego Cesarstwa. — Biorąc takie zestawienie, za pewnik nieomyślny, mierzyłibyśmy tym sposobem liczbą miejsc gdzie drukują i liczbą drukarzy to, co mierzyć powinniśmy liczbą piszących i czytających. — Gdybyśmy potrafili na pewno zestawić cyfry, ile dzieł i dzienników wchodzi i wychodzi do prowincyi i teje miast, ile ich rozprzedano lub rozpożyczono rocznie, doszlibyśmy kłębka po nitce, gdy przy innej rachubie nic przerywa się co chwila.

Obrachowanie to, tembardziej nie praktyczne jest względem tu-tejszej prowincyi, bo mamy tutaj takie książki i źródła ich napływu, jakich żadna inna prowincya w tym stosunku nie ma. Druki bowiem innych prowincyi, w których rozpościera się mowa polska, przechodzą cały kraj w szerz i w zdluz, i dla tego stanowią wspólną własność umysłową.

Druki te jak już raz powiedziałem w samym języku polskim przejdą rocznie licząc sztuka na sztukę liczbę tysięczną, to jest: przewyższą pięciokrotnie ogólną cyfrę pismienictwa czeskiego, dojdą podwójnej cyfry pismienictwa węgierskiego, które r. 1855 wykazało liczbę druków 641. — Że to jest prawdą, przytaczam tu obrachowanie Gazety warszawskiej, która mówi, że nie licząc na druki, tomy i zeszyty, tylko licząc na dzieła (i nie zwracając uwagi na broszury do rzędu pism literackich liczyć się niemogące) wyszło dzieł polskich 481 rozmaitej treści, która to liczba, obliczając nie dzieła, lecz druki (według zdania teje gazety) byłaby więcej niż podwójną.

W tej liczbie było dzieł religijnych 75 (u Czechów jest nie dzieł lecz druków, wszystkiego 47 w r. 1855), — dzieł historycznych 54 (u Czechów r. 1855 było druków 9).

Dzieł rolniczych 38 (u Czechów r. 1855 było druków 8); dzieł specjalnych 49 powieści 83 (u Czechów było druków roku 1855 wszystkiego 10). Dzieł poetycznych 54 (u Czechów było wraz z teatrem r. 1855 druków 5). Dzieł mieszanej treści, inaczej różnaitości 128.

Mimo że zestawiam liczbę dzieł polskich, z liczbą druków czeskich, wypada różnica ogromna, ta różnica w rzeczywistości jest jeszcze ogromniejszą, bo do 156 druków czeskich wliczono wszystko cokolwiek ukazało się po czesku nawet nie literackie druki, zaś dzieła polskie nie obliczono wszystkie, bo np. na Kraków 48 a na Lwów rachowano 26 dzieł, na inne miasta Galicyi mniej niż po 8, gdy rzecz nie wątpliwa, że więcej takowych wyszło, jak to już wcześniej przytoczywszy na dowód druki bocheńskie, okazałem wyraźnie.

Z tego widzimy, że literatura polska przodkuje dotychczas innym słowiańskim ludom, liczbą i jakością dzieł. Co do liczby, jedna literatura rosyjska idzie górą, ale tej sprzyjają warunki historyczne, bo jedni są narodem w monarchii, drudzy są narodem i monarchią, więc mają wolę swoją, odgrywającą w literaturze rolę niezwykłą. Dla tego to w Rosyi corocznie kilka tysięcy dzieł wychodzi, i to od dawna, bo jeszcze w r. 1822 obliczono, że ówczas wyszło dzieł rosyjskich do 1,000, a literatów żyjących było 350.

Pomyślne rezultata z roku ostatniego, co do polskiej literatury świadczące, iż zawsze liczba dzieł wzrasta stopniowo, wlewa we mnie to przeświadczenie, że i u nas nie bieży wstecz wykształcenie umysłowe. Wierzę najgoręcej, że już nie wrócą owe lata, kiedy Czasopismo Biblioteki Zakładu Im. Ossolińskich nie mogło przez lat kilka pozyskać dla siebie nawet stu prenumeratorów, ufam i nie wątpię, że, jeśli w myśl woli Ossolińskiego, ukazanie się Czasopisma Biblioteki zaspokoi życzenie ludzi szukających nauki, i dzienników naukowych; czasopismo to pozyska aż nadto wystarczającą liczbę prenumeratorów, byleby nie raziło pedantycznością i oschłością przedmiotów. Bo skoro Matica Serbska, Matica Morawska, Matica Czeska, Matica iliryska, na obszarze daleko szerszym mogą naukowymi dziełami okazywać życie, dla czegożby przy dzisiejszych stosunkach, gdy granice królestwa i Litwy otwarte są szeroco dla pism w Galicyi wychodzących, nie miało się utrzymać pismo naukowe w kraju czteromilionowym, gdyby było energicznie i z całą duszą kierowane.

Raz przecie czynię rozbrat z uwagami wstępnymi i krytyką sprawozdań Wurzbacha. Jedno i drugie było potrzebne, aby wyjaśnić przedmiot u nas całkiem nowy. — Wykazując, że Wurzbachowski ośmdziesiąt i kilka tablic, ze względu na nas nie dostateczne są, i że ten tłum rubryk, lepiej można zastąpić kilkoma naiony sposób uformowanymi tablicami, nie zamierzyłem sobie odmawiać dziełu wartości rzeczywistej, ale chciałem dowieść, że dzieło Wurzbacha takie, jakim jest teraz, mimo ogromu swego, dla nas nie ma tego pożytku, jakby sądzić należało; bo z niego pewnych dat o ruchu pismienictwa naszego zebrać dokładnie ani podobna. —

Wdanie się w szczegótki bibliograficzne, może za drobiazgowo wyda się komu. — Wiszniewski krzyczał na bibliografów, a jednak sam nim został przy końcu. Nie łudźmy się, że mamy jakakolwiek Historią Literatury. — Opisywanie dzieł pojedynczych według ich zalet, treści lub usterków, nie utworzy dziejów pismienictwa, szereg opisów takich, choćbyśmy myśli autorów przejrżeli na wskroś, będzie bibliografią. Miliony sfer niebieskich w opisie pojedynczych ich planet, nie ucałostkują astronomii tak, jak same badania planów kampanii i not dyplomatycznych nie spleją się w historią.

Opis człowieczej twarzy, rąk, wzrostu i ubioru, będą dobrym rysopisem do listów gończych lub przepustki, ale nie posłużą do odgadnięcia charakteru, to jest istoty natury człowieka. — Anatomia człowieka nie jest psychologią jego; przez pierwszą, musimy drugą odgadywać, ale bez drugiej, pierwsza rozjaśnioną być może.

Najpiękniejsze plany architektoniczne, podadzą nam tylko zarysy czyli szkielet gmachu, o stylu budowy jego i pięknościach dopowiada nam ostatnie słowo, pióro estetyka. —

Bibliografia jest szczegółem, literatura ogółem; szczegóły składają się na budowę ogółu, ale z ogółu nie pozbieramy szczegółów. Dla dojścia do ogółu, trzeba ustawić szczegóły, promienie zlewają się w źródło słoneczny, perelki wody we fontannę, farby pod dłonią mistrza w arcydzieło myśli całkowitej. —

Dla historii literatury potrzeba bibliografii, a im bibliografia szczegółowiej, w mikroskopicznie się anatomizuje się pyłki, tem z nich delikatniejsze oblicze piśmiennictwa całostkować możemy; — tem mistrz pewniejszy będzie, że nie przeminął żadnego kolorytu, że nie przeoczył żadnego cienia, żadnej barwy, nawet szpetności zaprzecznej, aby tym sposobem, to, co jasne, światłe i powabne opromienić tem okazalszym blaskiem życia i myśli.

To domówienie wstępu służy mi za tarczę przeciw zarzutom zbytnej drobiazgowości.

Przystępuję więc do szczegółów, a najpierwej podaję tablicę piszących w Galicyi, jakoteż piszących w Austrii o rzeczach polskich. — Kategorie piszących są mnogie, ogólna cyfra ich utwarza armią, w której są i generałowie i szeregowcy i ciury obozowi. Nie zbywa tam i na markietankach, na maroderach i inwalidach — podobnie są mistrze i czeladnicy, wyzwolenicy i chłopcy składający ciało jednolite, obraz skończony w którym przewagą cieni, tem żywiej uwydatnia się niezazwykłe światło. Choć armia szczyty się przewódzcami swemi, jednakowoż szeregowcy tworzą to ciało, któremu wódz udziela myśl i życie.

Zebrałem więc w skład armii hetmanów zarówno i ciurów, — podałem i inwalidów (rozumię tu tych, którzy zmarli w tym dzieśiatku, lecz pisywali dawniej) i markietanki ukazujące się nie mnogo i bezbarwnie. Zebrałem w tablicę nazwiska wiadome, to jest pisarzy imięnych, wyłączywszy książki bezimiennie, które w osobna tabelę wejda.

Wykaz mój przedstawia z lat 10ciu piszących po polsku blisko 800; zaś autorów z których przekładano około dwieście, dalej piszących po niemiecku około 100; — po rutenku do 40; — po żydowskiu kilkunastu; — na koniec po francuzku, węgiersku, czesku, włosku, kaszubsku, liczby nie nie znaczące.

Wykazu tego nie podaję dla popisu cyframi, tak jak nie spisuję wszystkie dzieła dla stworzenia nieuczonych-uczonych, lub czegoś podobnego jak *Dykcyonarze Juszyńskiego, Jowińskiego, Razstawieckiego*. Cel mój kilkakrotnie wskazałem, o ile dało się; — a, ostatecznym onego rezultatem, jest potrzeba posiadania spisów druków podobnych, jak wychodzący w Wiedniu *Bibliograficzny centralny Organ*.

Oto jest tablica piszących w Galicyi, z lat 10, ułożona według liczby alfabetycznej znanych mi pisarzy.

Tablica VII.

Litera	Pisma po polsku		P i s z a c y								Razem	Pisma czasowe i zbiorowe		
	piszący po polsku	autorowie z których przekładano	po łacinie	po niemiec.	po czesku	po rutenku	po włosku	po mołdaw.	po węgier.	po hebrej.			po francuz.	po kaszub.
A.	9	5	—	2	—	1	—	—	—	—	—	—	17	1
B.	60	11	—	12	—	—	—	—	—	1	—	—	84	7
C.	32	4	—	2	—	1	—	—	—	—	1	—	40	3
D.	33	6	1	2	—	4	1	—	—	—	—	—	47	8
E.	6	3	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	11	—
F.	13	13	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	26	—
G.	34	13	—	6	—	4	—	—	—	—	—	—	57	5
H.	19	10	—	6	1	1	—	—	—	—	—	—	37	1
I.	24	7	1	3	—	1	—	—	—	1	—	—	37	4

Liczba	Pisma po polsku		P i s z a c y								Razem	Pisma czasowe i zbiorowe		
	piszący po polsku	autorowie z których przekładano	po łacinie	po niemiec.	po czesku	po rutenku	po włosku	po mołdaw.	po węgier.	po hebrej.			po francuz.	po kaszub.
K.	90	7	—	17	—	3	—	—	1	2	—	—	120	1
L.	36	12	—	2	—	—	—	—	—	—	1	—	51	—
Ł.	17	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	18	1
M.	58	18	—	2	—	3	—	—	—	2	—	—	83	3
N.	12	3	—	2	—	1	—	—	—	—	—	—	18	3
O.	22	5	—	2	—	1	—	—	—	—	—	—	30	—
P.	56	8	—	2	—	4	—	—	—	1	1	—	72	10
R.	26	11	1	3	—	—	—	—	—	1	—	—	42	4
S.	106	19	1	23	1	3	—	1	—	—	1	—	155	5
T.	20	8	—	3	—	1	—	—	—	—	—	—	32	7
U.	5	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	7	—
V.	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—
W.	62	6	1	9	—	3	—	—	—	1	—	—	82	4
X.	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—
Z.	44	1	—	7	—	1	—	—	—	—	—	—	53	4

Razem 785 | 175 | 5 | 107 | 2 | 33 | 1 | 1 | 1 | 10 | 3 | 1 | 1124 | 71

Wykaz ten nie jest dokładny, lecz przypuszczalny, bo trudno zestawie nazwiska wszystkie ze wszystkich pism. Z tablicy tej wyprowadzić by tylko można stosunek domniemany, piszących w czterech głównych miejscowych językach. Potrzebowałem tego wykazu dla wyśledzenia, ilu mniej więcej, ten obszar kraju, wydaje rocznie piszących. Te cyfry niedowodzą wcale rozrastania się umysłowości u nas, bo nie ilość, ale jakość wyobraża potęgę piśmiennictwa; pretensya pisarska, lub rzemieślniczość zarobkowa, nie tworzą pisarzy choć mnożą liczbę piszących. Uwagi atoli godnem jest zastanowienie się, w jakim stosunku z takiej mnożyny pretendentów do pióra i druku, wywiązuje się cyfra ludzi z gieniuszem rzeczywistym lub zasługą literacką. Na to jednak udziela odpowiedź nie mój inwentarz bibliograficzny ale *Historya literatury polskiej*, nie mogąca ograniczać się na Galicyi, ale ogarniająca wszystkie prowincye jednego narodu. — Gdybym miał materiały odpowiednie, ułożyłbym podobny wykaz piszących w całym kraju, tak tu jak i w Poznańskim, na Litwie i w Królestwie. Zestawienie to wskazałoby nam całą warstwę tych ludzi, którzy najbliżsi stoją na straży języka macierzyńskiego.

Dla braku materiałów ograniczyć się muszę tylko na tem, co lepiej poznałem, dla tego nie odosobniam ruchu piśmienniczego w Galicyi. w celu nadania mu odrębności, bo tak dobrze możemy drukować nasze dzieła tu jak i gdzieindziej, a terytorjalność nie wpłynęła na rozdzielenie piszących i nadanie pismom cech prowincjonalnych. —

Dla tego to wykaz mój wymienia do 800 tylko piszących po polsku, ale między temi jest do 100 pisarzy starożytnych, zaś do 200 piszących w Królestwie, krajach zabranych, Poznańskim, których prace atoli bądź w Galicyi wyszły, bądź po tutejszych czasopismach są pomieszczone.

W samej Galicyi mieszkających a piórem zajętych nie wypadnie w wykazie tym więcej jak 500, pomijam tu bezimiennych, których mój wykaz opuścić musiał.

Bardzo to mizerny procent za lat dziesięć od liczby ludności czteromilionowej, tem mizerniejszy nam wyda się, gdy zajrzymy głębiej, porównywając ruch skupiający się w Warszawie. — Różnica ta najlepiej odbija się w zbiorowym wydawnictwie prac jako *Wieniec dla Jachowicza*. Tam bowiem na 273 piszących, ledwie około dziesięć pochodzi z Galicyi.

Kończę spisy i wstęp, a kończąc, winienem za udzieloną mi pomoc podziękować W. c. k. radcy szkolnemu bibliotekarzowi *F. Stronkiemu*, który nie mało ułatwił mi pracę, udzieliwszy mi spisy kartkowe książek od r. 1849 po koniec r. 1857. Które jako egzemplarze obowiązkowe do c. k. biblioteki zostały nadesłanemi.

(C. d. n.)

B u d ż e t

miasta Lwowa na rok administracyjny 1859.

(Obacz Nr. 8 i 10 Dodatku tygodniowego.)

Wyszczególnienie wydatków miasta Lwowa na rok administracyjny 1859.

A) Wydatki rzeczywiste.

1. Koszta centralnej administracji miejskiej.

a) Pensye.

Magistrat i urzęda manipulacyjne. złote.
Burmistrz 1 2,625

złote.

Wice-burmistrz 1 2,100
Radcy magistratualni: 3 po 1,470 zł.; 2 po 1,260 zł. 6,930
Sekretarze mag. 1 na 1,155 zł., 2 po 1,050 zł., 1 na 945 zł. 4,200
Koncypisci: 2 po 840 zł., 2 po 735 zł., 3 po 630 zł. 5,040

	złote.	złote.		złote.	złote.
Aktuarysuz: 4 po 525 zł., 5 po 420 zł.	4,200				
Dyrektor manipulacyi	1,050				
Adjunkei: 1 na 735 zł., 2 po 630 zł.	1,995				
Kanceliści: 6 po 525 zł., 7 po 420 zł.	6,090	34,230			
Prokuratorya miejska:					
Prokurator 1		1,000			
Urząd budowniczy.					
Inspektor 1	1,470				
Inżynier 1	840				
Adjunkei: 2 po 630 zł.	1,260				
Komisarze drogowi: 2 po 630 zł.	1,260	4,830			
Kasa miejska.					
Kasyer 1	1,050				
Kontrolor 1	945				
Oficyały: 2 po 525 zł., 2 po 472 zł. 50 cen.	1,995	3,990			
Służba.					
Odźwierny 1	420				
Woźni: 5 po 315 zł.	1,575				
Sługa przy kasie 1	315				
Pomocników 7 po 262 zł. 50 cen.	1,837				
Burgrabia	315	4,462			
		48,512			
b) Adjuta					
Praktykanci: 4 po 315 zł.		1,260			
e) Dyurny.					
Dyurniści przy budowniczym urzędzie: 2 po 1 zł. 5 c. dziennie 767 zł.; Dyurniści: 6 po 1 zł. 5 c.; 6 po 78.75 c. dziennie		4,024	4,791		
d) Płace.					
Stróże: 4 po 151 zł. 20 cen.	605				
Opalacze w ciągu zimy 4 po 63 zł.	252		857		
e) Ordynarya.					
Dodatek Burmistrzowi	1,050				
Pomieszkanie dla niego	735				
Pomieszkania dla służby	237				
Mandury dla służby	84				
		2,106			
		57,526			
2. Administracya dóbr miejskich.					
Według załączonego na końcu obliczenia		23,435			
3. Zarząd budynków miejskich i gruntów.					
a) Utrzymanie.					
Utrzymanie w ogólności	2,710				
Szczegółowe restauracye	9,190				
Szkola pomologiczna	2,250	14,150			
b) Podatki					
Domowego	4,002				
Gruntowego	320				
Dodatek	2,503	6,825			
		20,975			
4. Zarząd poborów miejskich.					
a) Zarząd propinacyi.					
Koszta poboru	6,750				
Wykupno prawne wyszynku	3,780				
Dodatek do c. k. urzędów po rogatkach	2,960	13,490			
b) Zarząd celny myta.					
Koszta poboru	8,554				
Inne przy tem	854	9,408			
c) Koszta wywaru miodu.					
Pensya pisarza	399				
Płaca parobkom: 2 po 25 zł.	50				
Inne przy tem	231	680			
d) Inne koszta przy poborach.					
Wydatki przy poborze drobiazgów, i kontrola		800			
		24,378			
5. Zapomogi urzędnikom miejskim i służbie		2,500			
6. Remuneracya posług nadzwyczajnych.					
Stałe	368				
Przygodne	752	1,120			
7. Pensye.		29,000			
8. Zaopatrzenie i łaski		2,100			
9. Wydatki na kancelarye.					
Potrzeby kancelaryjne	3,360				
Oświetlenie po urzędach	1,100				
Opał kancelaryi i biór	2,030				
Czynsz od ubikacyi:					
w gmachach miejskich 5,010					
w najętych domach 808		5,818			
Inne potrzeby	2,692	15,000			
10. Dyety i koszta podróży			300		
11. Pobór podatków komunalnych.					
12. Podatek dochodowy i ekwiwalent należytości.					
Podatek dochodowy z dodatkami	8,614				
Ekwiwalent należytości	586	9,200			
13. Koszta buchhalteryi.					
Buchhalter	1,260				
Rewident	1,050				
Oficyały: 1 na 735, 2 po 630 zł.	1,995				
Ingrosiści: 1 na 525; 2 po 420 zł.	1,365				
Służba ku pomocy	263				
Inne wydatki	367	6,300			
14. Łandwójtostwa.					
a) Pensye.					
Łandwójci: 2 po 630; 3 po 525 zł.	2,835				
Pisarze: 2 po 420; 3 po 367 zł. 50 cen.	1,943	4,778			
b) Płace.					
Posługaczom 5 po 262 zł. 50 c.		1,312			
		6,090			
15. Wydatki na policyę miejscową.					
a) Przyczynek na c. k. straż policyjną.					
na rok administracyjny 1859	10,197				
należytość z lat dawniejszych	3,329	13,526			
b) Dozór aresztów.					
Inspektor 1	565				
Straże: 1 po 63 c., 11 po 42 c. dziennie	1,917				
Mundur na 12, po 52 zł. 50 c.	630	3,112			
c) Zarząd aresztów miejskich.					
Najem	1,000				
Strawne	2,300				
Odzież	1,500				
Posciel	450				
Opał	200				
Leki	200				
Urządzenie i przebudowania	1,500				
Inne wydatki	1,350	8,500			
d) Rozmaite policyjne wydatki.					
Nakręcanie zegara na wieży	189				
Drobne przygodne	52	241			
		25,379			
16. Dom zaopatrzenia ubogich, sierót i pracy.					
a) Etat administracyi i szkoły.					
Zarządca	525				
Siostry Miłosierdzia: 4 po 210 zł.	840				
Katecheta	420				
Nauczyciel	315				
Pisarz, remuneracyą	40	2,140			
b) Płace nadzorcom.					
Dozorca naczelny	189				
Dozorcy: 2 po 157 zł. 50 cent.	315				
Odzież dla nich	96	600			
c) Zarząd Zakładu.					
Czynsze za najem	1,680				
Żywność	4,100				
Odzież	800				
Podściółka	150				
Opał	1,100				
Utrzymanie ubikacyi	200				
Umieszczenie sierót po rzemieślnikach	1,230				
Inne wydatki	600	9,860			
		12,600			
17. Wydatki policyi sanitarnej.					
a) Pensye.					
Fyzyk miejski	735				

Lekarze: 6 po 472 zł. 50 cent. . . .	złote. 2,835	złote. 3,780
Akuszarka miejska	210	
b) Płace.		
Grabarze: 1 na 472 zł. 50 cen.; 2 po 210 zł.	893	
Oprawce	210	
Pomieszkania:		
dla 3 grabarzy po 5 zł. 25 cen. . . .	16	
dla kata	27	
dla oprawców	89	1,235
c) Dodatek na szpital.		
Z czystego poboru na rogatkach $\frac{1}{5}$ część	18,900	

Zaległość od 1. listopada 1845 do 31. października 1855	7,293	złote. 26,193
d) Przygodne.		
Lekarstwa dla ubogich	2,100	
Lekarstwo komornym ubogim	400	
Ratunek w przygodach]	100	
Dyety lekarzom	100	
Utrzymanie ementarzów i upiększenie Iyczakowskiego	3,527	
Wytracenie psów	273	
Przypadkowe wydatki	500	7,000
		38,208
		(C. d. n.)

Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie.

Wywar i sprzedaż soli w styczniu 1859 i 1858.

(Obacz Nr. 4 Dodat. tygod.)

Przedano cetnarów:

W styczniu 1859.	W styczniu 1858.
W Galicyi 56,275 ⁵² :/:	44,662 ⁵⁶ +/+
Na Bukowinie . . 2,098 ⁶⁵ :/:	2,052 ⁷⁰ :/:
Razem 58,374 ¹⁷ :/:	46,715 ²⁶ +/+
W styczniu r. 1859 w Galicyi więcej	11,612 ⁹⁵ +/+
" " " na Bukowinie, więcej	45 ⁹⁵ :/: cet.

Wywarzono cetnarów:

W styczniu 1859.	W styczniu 1858.
W Galicyi 44,784 ⁶⁰ :/:	41,179 ⁵⁵ :/:
Na Bukowinie . . 2,045 ⁹⁰ +/+	1,889 ⁸⁵ :/:
Razem 46,830 ⁵⁰ :/:	43,069 ⁴⁰ :/:
W styczniu r. 1859 w Galicyi więcej	3,605 ⁵ :/:
" " " na Bukowinie, więcej	156 ⁵ :/: cet.

Piwniczna.

R. 1348, 1578, 1591, 1688, 1726, 1748, 1749 i 1766.

Stanisław August Król potwierdza przywileje na założenie miasteczka i na jarmarki, także zakaz zabraniający żydom osiedlać się w niem.

(Obacz Numer 5, 6, 7, 8 9 i 10 Dodatku tygodniowego.)

Nos itaq(ue) **Joannes** Rex supplicationi praefatae benigno annuentes, praesertim in omnibus earum punctis, clausulis, articulis, nexibus et contentis approban(das), confirman(das), ratifican(das)q(ue) esse duximus, prout approbamus, confirmamus et ratificamus, decernentes eas vim (et) robur debitae firmitatis obtinere debere, in quantum iuri communi non repugnant et vsus earum habetur. Et insuper consultum esse volen(tes) rationibus praedicti oppidi **N(ost)ri Piwniczna Szyja** dicti, ut eo maiora capere valeat incrementa, praeter antiquos solitos mercatores seu nundinas in dicta civitate ab antiquo celebrari solitas novae adhuc de benignitate **N(ost)ra** adiciendas et concedendas esse duximus, prout concedimus praesentibus litteris **N(ost)ris**. Primas quidem pro festo Circumcisionis Domini, secundas pro dominica Laetare quadragesimae, tertias pro festo s. Pentecostas, quartas pro festo s(ancti) Jacobi Ap(osto)li, quintas pro festo sancti Bartholomaei Ap(osto)li, absque tamen damno et praerudicio aliarum vicinarum civitatum et oppidorum. Pro quibus quidem nundinis licitum et liberum erit omnibus cuiusvis generis hominibus, mercatoribus, negotiatoribus et artificibus cum rebus et mercibus sive ad victum sive ad negotiationem ire, venire, in eisq(ue) quae illis visa fuerint, emere, vendere, res pro rebus, merces pro mercibus commutare, et alia omnia negotia licita et honesta agere et exequi ac tractare, omnibusq(ue) eo venientibus tutus atq(ue) liber accessus et recessus patere debet, absq(ue) omni impedimento, nisi forte aliqui tales fuerint, quos iura publica fovere non permittant et quibus consortia honorum iure merito sint deneganda. In quorum omnium fidem praesentes manu **N(ost)ra** subscriptas sigillo regni communitati iussimus. Datum in **Żółkwi** die XXV. mensis Octobris anno **D(omi)ni MDCLXXXVII**. Regni vero **N(ost)ri XIV**. anno. Confirmatio iurium oppidi **Piwniczna Szyja** dicti cum nova concessione nundinarum praeter antiqua. **Joannes** Rex. (Locus Sigilli.) **Christophorus Taranowski** Cracoviensis Vice Cancellarius *) Regni Maiestatis Secretarius.

*) Pomyłka co do krakowskiego podkanclerstwa.

*My Jan Król przychyłając się więc laskawie do wspomnianej prośby, unyśliłszy przytoczone wyżej pismo we wszystkich szczegółach, orzeczeniach, rozdziałach, zastrogach i brzmieniach usnać, umocnić i zatwierdzić, jakoż uznajemy, umacniamy i zatwierdzamy z tem postanowieniem, iż wagę należytą i moc trwałą mieć mają, o ile nie sprzeciwiają się prawu pospolitemu i rzeczywiście przysługują. Chcąc nadto przerzeczonemu miasteczku **Piwniczna Szyja** swanemu dobrym być zapewnić, aby coraz bardziej wzrastało, unyśliłszy w laskawości Naszej zeswolić jeszcze na zaprowadzenie tam nowych jarmarków czyli targów dorocznych, oprócz zwykłych już z dawna się odbywających, jakoż niniejszym listem ustanawiamy, mianowicie: pierwszy na uroczystość **Obrzeżania Pańskiego**, drugi w niedzielę środopostną, trzeci na uroczystość **Zielonych Świąt**, czwarty na świętego **Jakóba Apostoła**, piąty na świętego **Bartłomieja Apostoła**; przez co jednak inne miasta i miasteczka bliskie ujmą ani straty ponieść nie mają. Na które to jarmarki wolno będzie wszelkiego stanu i zatrudnienia ludziom, kupcom i rzemieślnikom z rzeczami i towarami do pożywienia lub handlu służącymi przybywać, według potrzeby i upodobania kupować, sprzedawać, rzeczy za rzeczy, towary za towary zamieniać, wszelakie byle dozwolone i przyzwoite sprawunki ułatwiać, kupna i układy zawierać; wszyscy zaś tam i z powrotem dążący doznawać mają bezpieczeństwa i wolności bez wszelkiej trudności, chyba się znaleźli tacy, którychby prawo pospolite ochraniać nie pozwalało i którym obcowania z uczciwymi słusznymi odmówić należało. Dla wiarygodności czego niniejsze ręką Naszą podpisawszy, pieczęcią koronną zatwierdzić rozkazaliśmy. Dano w **Żółkwi** dnia 25. miesiąca października roku Pańskiego 1687, a w 14. Naszego królestwa. Potwierdzenie praw miasteczka **Piwniczna Szyja** swanego z ustanowieniem nowych jarmarków oprócz dawnych. **Jan Król**. (Miejsce Pieczęci) **Krzysztof Taranowski**.
. **Królewskiej Mości Sekretarz**. (C. d. n.)*